

# Polsko-koreański dream team

O takich spotkaniach mówi się, że to dream team. Pianista Rafał Blechacz i skrzypaczka Bomsori Kim rozumieją się nie tyle w pół słowa, ile w ułamek taktu.

Na wspólnej płycie połączyła ich m.in. miłość do Debussy'ego.

**ANNA S. DĘBOWSKA**

On - znakomity pianista, w 2005 r. jako 20-latek wygrał Konkurs Chopinowski w Warszawie. Ona - wspaniała skrzypaczka, zwyciężczyni Międzynarodowego Konkursu Muzycznego ARD w Monachium, absolwentka nowojorskiej Juilliard School of Music. Subtelna i liryczna. Z tego powodu - być może - w finale Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu w 2016 r. pokonała ją kipiąca energią wirtuozka Veriko Tchumburidze z Turcji (skrzypaczka dynamit to wzorowy typ konkursowy).

Wtedy, w Poznaniu w 2016 r., Koreanka Bomsori Kim przejmująco wykonała Koncert skrzypcowy a-moll Dymitra Szostakowicza. I choć nie wygrała, zachwyciła Rafała Blechacza. Efektem tego zachwyty jest ich



Rafał Blechacz i Bomsori Kim

wspólna płyta wydana przez Deutsche Grammophon.

## Liryczna namiętność

Dużo ich łączy: podobna wrażliwość muzyczna - na barwę brzmienia, na zmienny koloryt modulacji harmonicznym. Myślenie szeroką linią melodyczną. No i upodobanie do Debussy'ego - to właśnie muzyka francuska jest głównym tematem ich płyty.

Początek to oszalamiający jakością dźwięku wstęp fortepianu do czteroczęściowej Sonaty skrzypcowej A-dur op. 13 Gabriela Faurégo. Włączające się skrzypce emanują promiennym, beztróskim nastrojem. Inne uczucia przynosi część druga („Andante”), w której Bomsori Kim pokazuje różne odcienie wyrazowe: przejście od melan-

cholicznej zadumy do pełnej uniesienia kulminacji, następnie uspokojenie, kiedy odzywają się delikatne akordy fortepianu, i ponownie kulminacja.

Kim gra bardzo lirycznie, szeroką i gęstą frazą. Trzecia część sonaty Faurégo („Allegro vivo”) to w wykonaniu Blechacza i Kim radosny, dowcipny dialog, z którego przechodzą do bardziej marsowej, ale też romantycznie namiętej wypowiedzi w części czwartej („Allegro quasi presto”).

W Sonacie skrzypcowej g-moll Claude'a Debussy'ego słycać już więcej swobody. Muzycy są na swoim ulubionym gruncie: w dziełach nieromantycznego, przekornego, stosującego własny, oryginalny język harmoniczny Debussy'ego muzyka nie tyle wyraża uczucia, ile samą siebie.

## Chopin na śpiewających skrzypcach

Wczesna Sonata skrzypcowa d-moll op. 9 Karola Szymanowskiego, którą twórca „Harnasi” skomponował w wieku 18 lat, przynosi powrót do romantycznych nastrojów. Szymanowski przynależy do muzycznego świata Rafała Blechacza, dla Bomsori Kim ten nietypowy utwór tego kompozytora był nowością. Efekt jest bardzo dobry. Kto chce lepiej poznać to dzieło, powinien także sięgnąć po żarliwe, nasycone liryzmem nagranie Kai (skrzypce) i Justyny (fortepian) Danczowskich.

Finał płyty jest zaskakujący: nie dlatego, że Blechacz gra Chopina i jego wydany pośmiertnie Nokturn cismoll, ale dlatego, że towarzyszą mu skrzypce, instrument, który nie leżał w polu kompozytorskich zainteresowań Chopina. Muzycy sięgnęli po transkrypcję tego utworu dokonaną na skrzypce i fortepian przez wielkiego wirtuoza Nathana Milsteina. W wykonaniu Bomsori Kim nokturn Chopina brzmi jak „Ave Maria” Schuberta - z niewinną prostotą.

Rafał Blechacz pokazuje pianistyczną klasę. Choć skrzypce Bomsori Kim są w tym nagraniu na pierwszym planie, to jednak fortepian jest kołem zamachowym. Skrzypce unoszą się na potężnej fali złożonego harmonicznego brzmienia i śpiewają.

Artyści świetnie się rozumieją, nie tyle w pół słowa, ile w ułamek taktu. Współpracują ze sobą od ponad roku, grali ten program na wielu koncertach, również prywatnych. Podobno gdy weszli do studia nagraniowego, które było do ich dyspozycji przez tydzień, nagrali album w trzy dni. Jest w tych wykonaniach autentyczna świeżość. Można włączyć płytę i mieć wrażenie, że Rafał Blechacz i Bomsori Kim grają specjalnie dla nas.

Drobny postulat: aż się prosi, aby koreańska skrzypaczka wzorem swojej japońskiej poprzedniczki Midori występowała po prostu jako Bomsori. ●

W Polsce Rafał Blechacz i Bomsori Kim zagrają razem

- 14 kwietnia w Katowicach (NOSPR),
- 29 maja w Krakowie (Filharmonia im. K. Szymanowskiego),
- 30 maja we Wrocławiu (NFM),
- 24 czerwca w Szczecinie (Filharmonia im. M. Karłowicza)



**DEBUSSY, FAURÉ,  
SZYMANOWSKI,  
CHOPIN**

**Rafał Blechacz  
i Bomsori Kim**

DEUTSCHE GRAMMOPHON